Ner 24.

24 Lutego.

Rok 1829.

Wtorek.



# GONIEC KRAKOWSKI,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY i LITERACKI.

## KRAKOW

*Dnia 23 Lutego 1829.*

Na widowisku piątkowém, Pan Nowakowski w roli *Geldh ba* i P. Radkiewicz w roli *Lisiewicza*, zadowolnili Publiczność. Teatr był zapełniony; a tak mylne iest twierdzenie tych, którzy mówią: »*Ze u nas niemasz miłośników sceny oyczystey.*"

P.S.N. "Bale, reduty, kassyna, pikniki, zabawy wieczorne, wieczory z tańcami, zapełniają ledwie nie codzień, rogi ulic afiszami w różnych kolorach i z rozmaitemi *adressami* do Publiczności; wszędzie zapraszana uprzeymie i przyimowana otwartemi rękami, a mianowicie przy *weyściu* i w *bufetach*. Jakoż amatorów iest dosyć. Gdziekolwiek zayrzysz, tańce tłumne, ronda iedne do drugich plecami obrócone, wywijaią mazurów, anglezów, walców, radawaczki, kotyllony, gallopady; jeden tylko biedny *Polonez*, leży pod pulpitami orkiestr balowych, zapomniany prawie; a jeśli się odezwie, zaraz tupanie i sykanie, znowu umilknąć mu każe! A tak czepeczki, aczkolwiek nayzgrabnieysze, siedzą rzędami do koła tanecznic i tanecznikow, i poziewaią w takt mazurków, radawaczek, walców i tym podobnych!..— Kassyno, jako naypolerownieysze zebranie ze wszystkich innych publicznych, powinnoby w tey

mierze szlachetny z siebie dać przykład, i co godzina, przynaymniey 15 minut dać mieysce *polonezowi*, i gustowne czepeczki uszanować wyprowadzeniem w taniec polski! ..

(*Prawdzic z Czamarkowa.*)

## XXIV. BULETYN

### NOWOŚCI POLITYCZNYCH.

ROSSYA. *Teatr Woyny.* O wzięciu szturmem twierdzy *Kale*, następujący rozkaz dzienny 26 Stycznia, ogłoszony był w Bukareście:

» Hrabia Langeron, naczelny dowódzca woysk na Wołoszczyznie i po prawym brzegu Dunaju, rozkazał na dniu 24 St. na ważną twierdzę *Kale*, stanowiącą szaniec przedmostowy Nikopolu, jeneralom Malinowskiemu i Germanowi, na czele półków Szlisselburg i Ladoga, i dziesiątego strzelców uderzyć i zdobyć. Twierdza ta niedawno zbudowana, bardzo była warowna, — niezmiernie szerokim rowem obwiedziona, i w letniey porze, formalnego wymagałaby oblężenia. W niespełna godzinie, została dziś zdobyta. 5 chorągwi, 30 dział, znaczny zapas ammunicyi, wpadło w moc zwycięzców; — 1 basza, 60 officerów, 350 żołnierzy, dostało się do niewoli, 250 Turków legło trupem na szańcach. W teyże samey chwili, jenerał Malinowski, uderzył na przedmieścia *Turno*, na mały wystrzał działowy od *Kale* odległe. Przedmieścia takowe zdobyte, cała ich ludność wyrąbana lub do cytadelli zapędzona, która swoje zapasy z Nikopolu przez Kale odbierała. — Ze strony naszey w obu tych walkach, zginęło 2 officerów i 80 żołnierzy, 4 officerów i 250 żołnierzy ranionych. — Cztery półki rossyiskie do tey rozprawy użyte, bohatyrską odznaczyły się walecznością.»

Wedle poźnieyszych doniesień z Bukaresztu pod d. 2 Lutego, strzelano silnie z moździerzy do *Turna*, i hr. Langeron oczekiwał co chwilę wiadomości o poddaniu tey warowni, tym pewniey, że Turcy z Nikopolu niełatwo mogą jey przybydź na pomoc.

(*Z Petersburga d. 8 Lutego.*) Nadbiegł tu wczoray przed południem goniec, i przywiozł N. Cesarzowi doniesienie, że w dniu 25 St. jenerał Malinowski z oddziałem woyska. pod rozkazami jenerała Geismara, szaniec przedmostowy *Nikopola* i oba przedmieścia Turny zdobył. (Jnne szczegóły już wiadome.) — Ostatnia gazeta berlińska. donosząc z Warszawy pod d. 12 Lutego o przybyciu także Wielkiego Xięcia Michała, nadmienia oraz i to: że J. C. Mość po krótkiem zabawieniu w tey stolicy, udaie się do Tulczyna, gdzie iest obecnie główna kwatera gwardyi.

Gazety londyńskie z powodu przybycia tam hr. Matuszewicza w nadzwyczaynem poselstwie; iuż przed czasem stanowią o warunkach przyszłego pokoiu na Wschodzie, o losie Multan i Wołoszczyzny, o warunkach ze strony Anglii, i t.p. Te wiadomości wyszły iak piszą z salonów.

Ale że zwykle o tem co wielza w salonach, nikomu przez myśl nieprzeydzie w gabinetach; a o tem co w gabinetach się dzieje, nikt niepotrafi dowiedzieć się w salonach, chociażby na same dyplomatyczne zapraszany bywał obiady; — przeto cała ta nowość iest raczey dziełem domysłów, usychaiącey ciekawości *spekulantow*, niż prawdy.

TURCYA. Listy prywatne donoszą pod d. 10 Stycznia z Konstantynopola, że z Rossyą zawarte zostało zawieszenie broni na trzy miesiace, (*) i w ciągu takowego, ma także bydź zawieszoną blokada Dardanellów; — że Francuzi w skutku zawartych układów na dniu 16 Listopada w Londynie, ustąpić musieli z Morei; — że Grecya zostanie państwem niepodległem pod opieka sprzymierzoonych trzech mocarstw, i że nowe przedsiewzieto środki ze strony Francyi, Angli i Austryi, do zapewnienia pokoiu na wschodzie.

Sultan przecież nieprzestaie czynić usilnych przygotowań do woyny. Urządził teraz nowy korpus jazdy, maiący mu służyć za gwardyą przyboczną. Od woyska wiadomo tylko było tyle, że na równinach Adryanopola, rozłożyło się na zimowe kwatery.

Słychać że flotta turecka złożona z 5 okretów liniowych, tyleż fregat i 10 brygów, kilka galiot i wielu statków palnych, wypłynie na morze czarne, dla stawienia czoła eskadrze admirała Greig. (???).

ANGLIA. (*Z Londynu* 6 *Lutego*.) Wczoray o godzinie drugiey po południu, nastąpiło otwarcie parlamentu; przez kommissyą królewską z następujących osób złożoną, jako to: Lorda kanclerza Lyndhurst, hrabiego Barthurst, xięcia Wellingtona, lorda Ellenborough, i hr. Shawtesbury. Gdy kommissarze zajęli swoie mieysca, marszałek z czarną laską wysłany został do izby niższey, dla wezwania deputowanych od gmin do zajęcia mieysca przed szrankami Parów. Po upłynieniu kilku minut, wystąpił mowca izby niższey w orszaku wielkiey liczby członków, poczem lord kanclerz przeczytał mowę od tronu. Osnowa iey obszerna, obeymowała następujące ważnieysze wyrażenia: "Jego królewska Mość kazał was zawiadomić, iż ze wszystkiemi monarchami i państwami, zostaje ciągle w przyjacielskich stosunkach. Że po-

---

(*) Wiadomość ta widocznie jest zmyślona, jak dowodzi na początku dzisieyszego numeru doniesienie od woyska. P. R.

średnictwem JKMości, podpisane zostały przed ugodne punkta pokoju, pomiędzy cesarzem Brazylii i rzecząpospolitą zjednoczonych stanów Rio de la Plata; — zawarte układy z Hiszpaniją co do umowy madryckiey z dnia 12 maja 1823 r. tyczące się wzajemnych pretensyi poddanych hiszpańskich i angielskich. *JKMość ubolewa mocno, że stosunki Jego z Portugaliją, muszą jeszcze koniecznie zostawać w zawieszeniu*; Morea oczyszczona została z egipskich i tureckich woysk, JKMość rozkazał was zapewnić, że ciągle nad tem pracuje, aby traktat londyński 6 Lipca 1827 r. w porozumieniu z sprzymierzeńcami, mający na widoku przywrócenie pokoju w Grecyi, do zupełnego skutku doprowadzony został. — Naylepsza jedność pomiędzy siłą tak lodową jak morską trzech sprzymierzonych mocarstw, pomimo nastąpioney blokady Dardanellów przez eskadrę rossyjską, utrzymuje się ciągle. *Jego Królewska Mość ubolewa, że woyna pomiędzy Rossyą i Portą ottomańską trwa jeszcze dotąd.* — Stan Irlandyi, iest ciągłym przedmiotem niezmordowaney troskliwości N. Pana. Z wielkim żalem JKMość widzi, że w tey części połączonych królestw W. Brytannii, istnieje dotąd stowarzyszenie, tak niebezpieczne dla spokoyności powszechney i z duchem zasad konstytucyi niezgodne. Życzeniem iest króla Jmci: *abyście przedsięwzięli rozpoznanie tych praw, które ograniczają swobody obywatelskie rzymsko-katolickich Jego poddanych: dla przekonania się, czyli zawieszenie tych ograniczeń będzie mogło nastąpić, bez naruszenia praw kościoła i ustaw państwa, tudzież praw panującey religii, jak niemniey praw i przywilejów biskupów i duchowieństwa angielskiego.*»

W Izbie wyższey, po odczytaniu mowy od tronu, i oddaleniu się gminnych, których zaraz mieysce przed kratą zajęli arbitrowie; lord kanclerz zasiadł powtórnie na *worze bawełny*, (*) a margrabia Salisbury wniósł uchwalenie adressu. — Przyczém wyraził między innemi: »*że naywiększą dziś troskliwość Anglii wzbudza blokada Dardanellów, że co się tyczy Portugalii, niejesteśmy na szczęście niczem zobowiązani wspierać gwałtowne postępowanie D. Miguela*; — zakończył zaś wezwaniem izby, aby niespuszczała z uwagi spraw Irlandyi i kościoła anglikańskiego. Na żądanie xięcia Newcastle, oświadczył xiąże Wellington, że rząd ma zamiar wprowadzić *bill*, którego iest przeznaczeniem: *usunąć wszelkie ograniczenia obywatelstwa katolików z niektóremi tylko wyjątkami.* Tu powstał osiwiały starzec, ale zawsze niezłamany przeciwnik emancypacyi, lord Eldon i mówił z unie-

(*) Czytay w Nrze 22 Gońca na karcie 174 opis parlamentu angielskiego. PR.

sieniem: »Byłbym zdraycą obowiązków, które winienem mojm współpoddanym, zdraycą protestantyzmu, gdybym niepodniósł głosu mego przeciw temu, co doradzcy JKM. zdają się mieć na widoku. Idzie tu bowiem o rzecz, którey ważności wszystkie inne mieysca ustąpić muszą, o rzecz jaka kiedykolwiek, od chwili zaprowadzenia ustaw, mogła przed senat Anglii bydź wprowadzoną! Oby słowa moje, od iednego do drugiego krańca W. Brytanii rozlegnąć mogły! Oświadczam w głos moje niezłamne, na długoletniey rozwadze ugruntowane przekonanie, że gdy raz dopuścicie katolikom, zająć mieysca w któreykolwiek z izb waszych, bądź to dla stanowienia praw, bądź dla piastowania wielkich władzy wykonawczey urzędów, od tey chwili zachód słońca W. Brytanii stanie się wiecznym, i t. d.»

Po nim, były wice-król Jrlandyi margrabia Anglezea, mówił za katolikami, i między innemi powiedział: Jeszcze słowo o *stowarzyszeniu katolickiém*; — Wiem zaiste, że są ludzie, którzy mają mnie ze iego członka, a przynaymniey za pełnomocnika. (*Smiech.*) Ani tym, ani owym niejestem. Jako woyskowemu, niechay mi wolno będzie wynurzyć się po żołniersku: *że naybliższe stanowisko nieprzyjaciela, jest nayniebezpiecznieysze!*; — a przecież ja dziesięć miesięcy stałem *tuż pod nosem* temu tak za niebezpieczne uważanemu stowarzyszeniu, i muszę otwarcie wyznać, żem nic niebezpiecznego w niem niedostrzegł. Niemoże one bydź zgodne z duchem ustaw, lecz nie iest także w niczem prawom przeciwne. i t. d.»

Następnie minister spraw zewnętrznych hrabia *Aberdeen* zapewnił izbę wyższą, że jey względem stosunków zagranicznych a mianowicie z Portugalią, zupełne zda obiaśnienia.

W izbie niższey, po zwykłém mieysc zajęciu, mowca teyże oznaymił, że prośba przeciwko wyborowi P. *O'Conel* podana przy zamknięciu zeszłych posiedzeń, ponieważ w ten czas ponowioną niebyła, sama przez się upadła. Atoli P. Lake zwrócił uwagę mowcy, na to, że ponowienie takowe dla nastąpionego zamknięcia, niemogło w tedy znaleść mieysca; i podał wznowioną teraz takąż prośbę, która na dniu 9 przy dzie pod rozwagę: zatym pytanie: czy P. O'Conel, ma prawo zasiadać w izbie, lub nie? będzie przedmiotem sporów. Przyszło potem do rozpraw względem emancypacyi; pod czas których P. Peel usiłował w obszerney mowie, dwa punkta udowodnić: »I. *że przyszedł nakoniec czas, w którym gabinet bez zupełnego porozumienia się względem spraw katolików, dłużey się ostać niemoże*; II. *że takowe porozumienie tylko przez emancypacyą katolików będzie mogło bydź przywróconem.*»

Rozchodzi się pogłoska, że lordom Landsdown i Grey zaproponowane zostało, aby w mieysce P. Peel i lorda Aberdeen, weśli do ministerstwa. — Policya tuteysza pochwyciła dwóch ludzi, którzy na rogach ulic przylepiali *plakardy* przeciwko emancypacyi katolików. — Dziennik ministeryalny *Goniec* rozpisał się dziś w bardzo wolnym i niepodległym sposobie, ubolewaiąc nad tem, że xiąże Wellington żąda *emancypacyi*; i niemoże się przekonać, aby postępowanie w tey mierze ministrów, miało po sobie słuszność. Dziennik *Standart* utrzymuje, że w bilu emancypacyi przez xięcia Wellingtona przedstawić się maiącym, zostanie katolikom otwarta droga do wszystkich urzędów publicznych, z wyłączeniem godności lorda namiestnika Jrlandyi i kanclerza W. Brytanii. Podług dziennika *Morning Chronicle*, zawiadowca korony Sir J. Scarlett wyraźnie miał oświadczyć, że zasiadania i głosowania w parlamencie P. O'Conel prawnie zabronić niemożna. Z Jrlandyi podano na ręce P. Hume prośbę o emancypacyą izraelitów.

Nadzwyczaynym posłem do Turcyi, (jak już poprzednio donieśliśmy) ma bydź podług jednych znakomity jenerał angielski, który w ostatniey woynie zaszczytnie się odznaczył, podług innych P. Stratfort Canning.

*(Z Londynu 7 Lutego.)* Na posiedzeniu izby niższey d. 6 b. m. podano *petycyą* przeciwko obiorowi P. O'Connel. Minister Peel oznaymił teyże izbie, że na dniu 10 b. m. wniesie, aby wszelkie niebezpieczne towarzystwa przytłumione zostały. — Podano także mnóstwo próśb, za i przeciw sprawie katolików.

FRANCYA. *(Z Paryża 8 Lutego.)* Wczoray o godzinie 8. wieczorem posłańcy izby Parów i izby deputowanych, złożyli królowi adressy.

Pan Royer Collard odczytał adress izby deputowanych, w którym między innemi wyrażono: że w mowie królewskiey cała Francya widzi jawne dowody miłości króla do narodu; że ta codzień droższą się staje Francuzom; że pragnieniem jest izby, aby zatargi na wschodzie niewstrząsnęły spokoyności reszty Europy; że nadzieje te wspieraią się na przywiązaniu króla do ludu francuskiego, na potędze i stosunkach jego z innemi mocarstwami; że na koniec we wszystkich życzeniach Monarchy swego, uznaie stałą dążność do uszczęśliwienia Francyi.

W krótkiey odpowiedzi królewskiey na powyższy adress, następuiące wyrazy z uniesieniem słuchane były: »Jestem naymocniey przekonany, że na miłość poddanych moich zasługuię, w ostatnich objazdach moich po niektórych prowincyach państwa, tkliwe tego odbierałem dowody. Słuszni

ufacie mi, że, czego uchoway Boże! gdyby przyszło do niepokoiu, cała Francya usłyszy głos krola swego, obok głosu honoru. Niewatpię, że posiedzenia obrad waszych, nowe dla niey przyniosą pomyślności.*

Adress izby parów, w tych samych prawie był wyrazach, co izby deputowanych; — i podobnież odpowiedź króla.

Uwagi w izbie deputowanych, nad adressem do króla, prawie jednomyślnie przyjętym; co do zewnętrzney polityki, dwóch następuiących punktów szczególniey dotykały, a mianowicie oswobodzenia Grecyi. Deputowany jenerał *Lamarque* zastanawiał się nad tém: ze chąc lud grecki postawić w stanie osobistego utrzymania się przeciwko Turcyi, wypadało przyłączyć do niey całą Tessalią, w linii prostopadłey od ciesniny Saloniki, aż do przyladka *Sidary*: i takową pod zasłoną Olimpu i licznych linii obronnych góry tey pozostawić; deputowany zaś *Lafitte* pragnął, ażeby Francya mogła przyjąć na siebie pierwszą rolę w obecném położeniu Europy. skoro Anglija dobrowolnie iey odstępuie.

*(Z Paryża* 10 *Lutego.)* Na posiedzeniu izby deputowanych d. 9, minister spraw wewnętrznych, odczytał zwykły rapport o stanie kraiu. Projekta do nowych praw municypalnych i gminnych, będą ważnym przedmiotem obrad. Zamiarem rządu między innemi iest, zapobieżenie nadużyciom, przy wyborach na deputowanych, i t.p.

Gazeta Francyi, gniewa sie na adressy izb do króla, i donosi, że wszyscy członkowie strony prawey w izbie deputowanych, przy głosowaniu na przyjęcie go, opuścili swe mieysca; (*naturalna rzecz, bo musieli udawać się do skrutyny:)* a w izbie parów wszyscy kardynali, arcybiskupi i biskupi. w chwili głosowania odeszli! Ta jednomyślna, milcząca protestacyia, — więcey mówi nieżeli słowa! *(Dla tego to zapewne od wieków już uznano, że kto milc y. zezwala.)*

Hrabia *Montlosier*, który znaném swém dziełem przeciwko jezuitom, spowodował rząd do pozbycia ich z kraiu; — utracił iednak za to pensya roczną 6000 fr. co ma bydź teraz wniesione do izby deputowanych.

GRECYA Podług listów z Neapolu, przybył tam Lord Cochran z Peloponezu: skad udaie się do Francyi.

*(Z Ankony* 26 *St.)* Nadeszła tu wiadomość, że lord kommisarz wysp jońskich, Sir Frederyk Adams, miał dostać rozkaz, aby zwiedził i wzmocnił gdzie potrzeba, wszystkie obronne punkta wysp rzeczonych. (???..)

HISZPANIA. *(z Madrytu* 30 *St.)* Gazety dzisieysze, za-

wieraią w całey osnowie traktat, tyczący się spłacenia długu Francyi. (*)

PORTUGALIA. (*Z Lizbony* 25 *St.*) Zpowodu zaszłych rozruchów w Oporto na dniu 12 i 15 b. m. wywieziono z kraju 46 osób niespokoynych, powiększey części świeckich plebanów i mnichów. Uwięziono także 4 francuzów, których uwolnienie dotąd, mimo wszelkie nalegania ze strony ich rządu, nienastąpiło. Nowy statek o 10 działach, wzmocnił teraz siłę francuską na Tagu: miał on przywieść ważne depesze od rządu francuskiego do D. Miguela, co tym podobnieysza do prawdy, że zaraz teyże nocy po iego przybyciu, odbyla się rada gabinetowa w pałacu *Queluz*. — Gubernator jeneralny prowincyi Duoro i Mincho donosi, że okręt pod banderą angielską usiłował tam kilka krotnie przybić do lądu, lecz za każdą razą ogniem dział nadbrzeżnych był odparty. Nakoniec udało się będącym na nim ludziom wylądować; atoli oddział woyska uderzył na nich i jednę część przymusił do ucieczki na statek, drugą odpędził do Galicyi, gdzie iako jeńcy woienni pochwyceni i do Oporto zaprowadzeni zostali. Maią to bydź, iak słychać, konstytucyoniści zbiegli z Anglii. Rząd tuteyszy, bardzo iest o to niespokoynym; spodziewał się albowiem, że Anglicy wylądować im niedopuszczą.

(*Z Londynu* 8 *Lutego.*) Podług listów z Plimut, okręty Angielskie *Pallas i Challengier* zostaiące w przystani Terceiry przymusić miały eskadrę Don Miguela do oddalenia się z tamtąd.

---

## UWIADOMIENIE.

Dworek za Podgórzem znany Papiernia, wraz z gruntem, łazienkami i wszelkiemi zabudowaniami, jest z wolney ręki do sprzedania. O cenie i warunkach dowiedzieć się można u właściciela tamże mieszkającego.

---

TEATR NARODOWY.

61. W niedzielę dana była opera: *Cerulik Sewilski.*

62. Dziś opera: *Jagiełło król polski w Tenczynie.*

Jutro w sali P. Knotza *Kasyno.*

We czwartek, w sali P. Lu[illegible]wieckiego na Kleparzu *Piknik.*

---

(*) Gazeta berlińska, dla natłoku innych ważnieyszych wiadomości politycznych, które dziś udzielamy, odłozyła go do następnych numerów swego pisma. P. R.